

Gazetka szkolnego globtrotera

Rok szkolny 2019/2020

Opiekun – Beata Jamrocha

Fascynujące miejsca obu Ameryk

Autorami wydania są uczniowie klas ósmych, którzy w czasie zawieszenia zajęć szkolnych spowodowanych pandemią koronawirusa uczyli się zdalnie. W trakcie zajęć zdalnych z geografii podsumowując materiał z Ameryk otrzymali do napisania zadanie. Zadanie polegało na wyszukaniu i opisaniu niezwykłego, fascynującego miejsca które chcieliby kiedyś zobaczyć i zwiedzić. Najciekawsze prace możecie sami przeczytać.

Miasto Teotihuacán - Marcin Piątek, klasa VIIIA

Grand Prismatic Spring – Martyna Tyc, klasa VIIIB

Machu Picchu – Marta Supłat, klasa VIIIA

Wodospad Horsetail w Kalifornii – Wiktoria Szupina, klasa VIIIB

Ziemia Ognista – Michał Mrózek, klasa VIIIA

Kuba – Patrycja Fijak, klasa VIIIB

Wodospad Niagara – Weronika Drobisz, klasa VIIIB

Miasto Teotihuacán

Miasto Teotihuacán położone jest w Ameryce Północnej na północny wschód od miasta Meksyk. Nazwa miasta w wolnym tłumaczeniu oznacza miejsce z którego pochodzą bogowie/ miejsce w którym rodzą się bogowie.

Według legend miasto zostało zbudowane przez olbrzymów nazwanych przez Azteków



quinametin, którzy zgodnie z wierzeniami Azteków żyli przed pojawieniem się ludzi i zostali zgładzeni przez wielką katastrofę. Na tamtym terenie powstało wielkie prekolumbijskie centrum religijne związane z kultem Mezoameryki którego centrum było właśnie tytułowe miasto. Pielgrzymowało tam wiele ludów. Zwyczaje mieszkańców Teotihuacánu pozostały na zawsze związane tylko z tym miejscem. Jedynie tu chowano zmarłych w pozycji zgiętej pod posadzkami domów.

Według mitów indiańskich w tym mieście powstał świat. Wszystkie budowle były budowane bez używania metalowych narzędzi. Najpopularniejszym budynkiem w Teotihuacán jest Piramida Słońca, w której pod koniec lat 80 znaleziono 137 szkieletów mężczyzn i kobiet, rozmieszczonych w wielu miejscach. Były to ofiary poświęcone w trakcie budowy piramidy.

Grand Prismatic Spring

Grand Prismatic Spring, to największe gorące źródła, znajdujące się w Parku Narodowym Yellowstone (Stany Zjednoczone). Dlaczego warto je odwiedzić? Otóż już piszę. Gejzery te zachwycają odwiedzających niesamowitymi kolorami tęczy, które wraz ze zmianą roku przeistaczają swój kolor. Zaslugą tak różnych barw jest duża ilość składników mineralnych



i bakterii. Źródła te mogą osiągać nawet 80°C, a najgłębszy punkt ma aż 37 metrów. Grand Prismatic Spring to znakomite miejsce, w którym poczujecie się jak na innej planecie.

Machu Picchu

Daleko stąd w Ameryce Południowej, w kraju o pięknej nazwie- Peru, znajduje się wyjątkowe miejsce. Są to ruiny zaginionego miasta Inków- **Machu Picchu**. Kiedyś mieszkało tu ok.750 osób, teraz jest dostępne tylko dla turystów. To cudowne miasto znajduje się w Andach i położone jest na wysokości 2090-2400m.n.p.m. Poniżej płynie rwąca rzeka Urubamba. Cały urok tego miejsca polega na położeniu. Wielka przełęcz pomiędzy wysokimi górami, bogata w zieleń dżungla i trud dojścia tam zachęca turystów do coraz liczniejszego zwiedzania. Samo odnalezienie tego miejsca było dość trudne, ponieważ odkryto je dopiero w 1911r. Nie można byłoby zapomnieć o tym jak tam kiedyś mieszkano. Na zboczach gór, Inkowie zakładali tarasy rolne i uprawiali rozmaite rośliny. Bardzo prawdopodobne, że miasto stało się opuszczone przez zarazę, którą przywieźli Europejczycy. Tak więc przestało istnieć po 80 latach mieszkania w nim. Drugim przypuszczeniem jest, że przestało istnieć przez zniszczenia w innych obszarach państwa Inków (wewnętrzne konflikty Inków)



Mimo, że to stare miasto powstało w ok.1430r., myślę, że każdy chciałby go zwiedzić tak jak ja i zobaczyć na własne oczy jak żyli Inkowie i jak wyglądała ich kultura. Sama zastanawiam się jak wielkim trudem wybudowali je na tak stromym i wysokim terenie. Może moje marzenie się kiedyś spełni i pojedę w to cudowne miejsce!

Wodospad Horsetail w Kalifornii

Wodospad Horsetail znajduje się w Parku Narodowym Yosemite u zboczy gór Sierra Nevada w Kalifornii. Jest absolutnie zjawiskowy, a zobaczenie go to zdecydowanie niepowtarzalne przeżycie, bowiem wygląda, jakby był wyciągnięty wprost z książki fantasy!

Nie od dziś wiadomo, że światło potrafi płatać nam figle. Gdy po raz pierwszy spojrzysz się na ten wodospad, ma się wrażenie, że płynie z niego strumień lawy, światła lub jakaś magiczna mikstura! Jest to bardzo urokliwe zjawisko optyczne!



650-metrowy wodospad Horsetail można zobaczyć jedynie przez kilka dni w roku —wczesną wiosną i zimą. Gdy słońce znajdzie się na odpowiedniej wysokości, przez parę dni w lutym oświetla wodospad pod takim kątem, że mgiełka tworzona przez strumień spadającej wody może przybrać różne odcienie czerwieni i złota przypominające płomienie i lawę.

Horsetail jest wodospadem sezonowym, natomiast z pewnością warto wybrać się do Parku Narodowego Yosemite, w którym znajduje się to zjawiskowe dzieło natury. Park jest zarządzany przez National Park Service i zajmuje powierzchnię ok. 3030 km². Każdego roku jest odwiedzany przez blisko przeszło 3,6 miliona turystów. W 1984 r. park został wpisany na Listę światowego dziedzictwa UNESCO. Jest najbardziej znany ze względu na granitowe urwiska, wodospady, czyste potoki, skupiska mamutowców olbrzymich (sekwoi) oraz różnorodność biologiczną[4]. Ponad 95% powierzchni parku stanowią tereny nieprzekształcone w znacznym stopniu przez człowieka.

Ziemia Ognista

„Koniec świata. Początek wszystkiego”- Taki napis wita przybywających do Ushuaia - długi na kilkanaście metrów, wymalowany na obudowanej kamieniami skarpie, na której znajdują się domy, te stare, drewniane, obite blachą, i te nowe, z betonu i szkła.

Gdy w 1520 roku Ferdynand Magellan dotarł do archipelagu, zobaczył blask niezliczonych indiańskich ognisk. Jak głosi legenda – to od nich wzięta się nazwa Ziemia Ognista. Rozległe, otaczane nieustającym wiatrem trawiaste pustkowia, tysiące wysp, skał i fiordów, pomiędzy którymi miesza się woda dwóch oceanów – Pacyfiku i Atlantyku. To ponoć najtrudniejsze



do życia miejsce Ameryki Południowej. Dzień bez sztormu, burzy śnieżnej albo deszczu i wiatru to rzadkość. Gdy tylko jednak wiatr rozpędzi chmury, nad Ziemią Ognistą pojawiają się słońce i tęcza.

Wyspa Kuba

Kuba położona na Morzu Karaibskim w archipelagu Wielkich Antyli w Ameryce Środkowej. Stolicą Kuby jest Hawana zbudowana w stylu kolonialnym, wpisana na listę światowego dziedzictwa UNESCO i świadcząca o dawnej potęgzie tego miasta. W Hawanie warto zobaczyć także pałace i zamki, dzielnicę kościołów oraz rewią Tropikana. Największe miasta to: Santiago de Cuba, Camagüey, Holguín, Guantánamo, Santa Clara. Kuba przyciąga turystów pięknymi zabytkami, piaszczystymi plażami, idealnie czystą wodą, muzyką. Amatorzy sportów



wodnych mają tu doskonałe warunki. Kubę kojarzymy z pełnymi życia i otwartymi Kubańczykami, z Fidelem Castro, portretami Che Guevary na ulicach, oraz propagandowymi sloganami. Przez socjalistyczny reżim ciągle jest odcięta od nowoczesności, dzięki temu jest inna, pociągająca, barwna i pełna sprzeczności.

Wodospad Niagara

Wbrew powszechnemu przekonaniu, Niagara nie jest pojedynczą kaskadą. Jest to nazwa zbiorcza dla trzech obiektów, dlatego obiekt najczęściej przedstawiany The Horseshoe Falls, czyli Podkowa.

Wokół wodospadu jest wiele atrakcji dla turystów oprócz samego widoku na wodospad. Najciekawsza z nich to rejs małym stateczkiem, który pod pływa prawie pod same kaskady. Warto także zwiedzić "Jaskinię Wiatrów". Wejście do jaskini znajduje się na wyspie *Goat Island* rozdzielającej główne kaskady. Schodzi się wewnątrz skały na taras położony około 20 metrów nad poziomem rzeki. Spienione masy wody spływające z amerykańskiej części spadają kilka metrów od tarasu. Powyższa Jaskinia ma 40 metrów wysokości, 30 m szerokości, 9 m głębokości. Odkryto ją w 1834 roku. W 1841 otwarto dla zwiedzających. W 1920 nastąpiło

częściowe, a w 1954 całkowite zawalenie jaskini. W 1924 otwarto trasę turystyczną, która prowadzi do podnóża wodospadu przez pomosty i rusztowania. Na pomostach można poczuć huraganowy wiatr do 110 km/h. Ponieważ górna część pomostów jest stale oblewana przez płynącą wodę, do ciekawostek należy zaliczyć napis "No smoking" umieszczony na jednej z barierek.



Potęga żywiołu od lat robi wrażenie na turystach odwiedzających Niagara Falls. Warto pamiętać, że najatrakcyjniejsza z kaskad – The Horseshoe Falls – znajduje się po stronie kanadyjskiej, chociaż sama Niagara kojarzona jest raczej ze Stanami Zjednoczonymi. Warto więc przekroczyć granicę, by być bliżej szumiącego wodospadu.

Korzystano ze źródeł:

<https://www.wikipedia.org/>, <https://turystyka.wp.pl/>, <http://obiezyswiat.org/>,
<https://www.tajemnice-swiata.pl/>, <https://www.travelin.pl/>, <https://rzucijedz.pl/>
<https://globalquiz.org/pl/>, <https://fajnepodroze.pl/>, <https://poznajnieznane.pl/>,
<https://podroze.onet.pl/>, <https://zalajkowane.pl/>, <https://www.national-geographic.pl/>,